Sygn. akt III AUa 1491/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Borkiewicz
Sędziowie:	SSA Katarzyna Wołoszczak del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans (spr.)
Protokolant:	inspektor ds. biurowości Beata Tonak

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2014 r. w Poznaniu

sprawy z wniosku ***K. F.***

przeciwko ***Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.***

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji wnioskodawcy K. F.

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie

z dnia 4 lipca 2013 r. sygn. akt III U 500/13

1. zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję o tyle, że przyznaje odwołującemu K. F. prawo do przeliczenia świadczenia za okres 3 lat, tj. od dnia 1 marca 2010 r. do dnia 28 lutego 2013r., przy uwzględnieniu w podstawie wymiaru świadczenia wynagrodzenia odwołującego za 1999r., obejmującego wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 8.987,94 zł, premię w wysokości 3.500 zł oraz świadczenie pieniężne z ubezpieczenia społecznego wypłaconego zamiast wynagrodzenia w wysokości 28.221,92 zł, łącznie 40.709,86 zł;

2. w pozostałym zakresie oddala apelację.

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans (spr.)	SSA Marek Borkiewicz	SSA Katarzyna Wołoszczak

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 marca 2013r. znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych, II Oddział w P., na podstawie art. 21 ust. 1 pkt.2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przeliczył podstawę wymiaru świadczenia ***K. F.*** od 1 marca 2013r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto wynagrodzenie, które stanowiło podstawę wymiaru składek z 10 lat kalendarzowych, tj. 1990-1999, które pozwoliło na ustalenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru 211,88% i kwotę bazową 1.683,27 zł obowiązującą w dniu 31 maja 2002r. Ponadto przyjęto 38 lat okresów składkowych oraz
1 rok i 9 miesięcy nieskładkowych. Tak obliczone świadczenie, po waloryzacji wyniosło 3.229,74 zł.

Od decyzji tej K. F. wniósł odwołanie, podnosząc, że po przyznaniu renty w 1999r. interweniował w sprawie zaniżonej premii za rok 1999, czego dowodem jest załączona notatka sporządzona przez Zastępcę Dyrektora ZUS w K. A. B.. W wyniku interwencji otrzymał od pracodawcy wyrównanie należnej premii za okres od stycznia do grudnia 1999r. w kwocie ok. 10.000 zł Nie była ona uwzględniona w Rp-7 załączonym przy ubieganiu się o rentę. W 2000r. ubiegał się o przeliczenie podstawy wymiaru, ale ZUS odmówił tego przeliczenia. Ponownie wystąpił z wnioskiem o przeliczenie w dniu 12 marca 2013r. i załączył zaświadczenie Rp-7 sporządzone przez pracodawcę w dniu 6.03.2013r. Wówczas ZUS przeliczył mu podstawę wymiaru emerytury, poczynając od 1 kwietnia 2013r. Jego zdaniem ZUS miał podstawy, aby takiego przeliczenia dokonać już za okres od 29 maja 2000r. do 31 marca 2013r.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podnosząc, że brak jest podstaw do przeliczenia świadczenia od 29 maja 2000r.

Wyrokiem z dnia 4 lipca 2013r. Sąd Okręgowy w Koninie, Wydział III Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił wniesione odwołanie (pkt I wyroku) i zasądził od odwołującego na rzecz pozwanego kwotę 60 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt II wyroku).

U podstaw powołanego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

K. F. ur. (...), złożył w dniu 17 maja 2000r. wniosek o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Do wniosku dołączył dokumenty potwierdzające przebyte okresy składkowe i nieskładkowe, na podstawie, których organ rentowy ustalił, że wnioskodawca udowodnił 38 lat i 9 dni okresów składkowych i 1 rok, 9 miesięcy i 28 dni nieskładkowych.

Do wniosku załączył zaświadczenie Rp-7 wystawione w dniu 12 maja 2000r. przez pracodawcę – Urząd Kontroli Skarbowej w P. Ośrodek (...) w K. obejmujące lata 1990-1999.

W rubryce dot. 1999r. pracodawca wnioskodawcy podał, że otrzymał on w tym roku wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 8.987,94 zł, 3.500 zł premii oraz kwotę 19.243,82 zł z tytułu świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Wg tego zaświadczenia za rok 1999r. wnioskodawca otrzymał łącznie 31.731,76 zł. Wskaźnik za 1999 rok wyniósł 154,93%.

W dniu złożenia wniosku o rentę wnioskodawca złożył pismo skierowane do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w którym zwrócił się z prośbą o wyjaśnienie stosowania przepisów dot. wyliczenia zasiłku chorobowego. Wskazał, że przebywał na zwolnieniu lekarskim od 17 listopada 1998r. do 12 marca 1999r. oraz od 4 czerwca 1999r. do 31 grudnia 1999r. Podał w tym piśmie, że do ustalenia jego zasiłku chorobowego przyjęto jedynie wynagrodzenie zasadnicze. W jego zakładzie pracy wypłacane były premie kwartalne i za II kwartał otrzymał premię w kwocie 3.500 zł. Przedstawił pozwanemu pytanie, czy premia winna być uwzględniona w podstawie wymiaru zasiłku chorobowego.

Na tym piśmie znajduje się adnotacja, na którą powołuje się wnioskodawca w odwołaniu, następującej treści: „1. w dniu 8 maja przeprowadzono rozmowę z p. M. z (...) w P., która wyjaśniła, że w marcu 1999r. otrzymał wyrównanie zaniżonego zasiłku chorobowego za okres od 1.1.1999r. do 12.3.1999r. [1707,40 wyr.]; 2. w tym tygodniu otrzym. wyr. za okres od 4.6.1999r. do dnia bieżącego z tytułu uwzględnienia premii za II kw. 99 w podst. wymiaru zasiłku.” Adnotację tą podpisał Z–ca Dyrektora mgr A. B..

Decyzją z dnia 31 maja 2000r. pozwany organ rentowy przyznał wnioskodawcy prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od dnia 29 maja 2000r., tj. od zaprzestania pobierania zasiłku chorobowego, na stałe. Do ustalenia wysokości podstawy wymiaru organ rentowy przyjął wynagrodzenia z 10 lat kalendarzowych 1990-1999 wymienione w zaświadczeniu Rp-7 z dnia 12 maja 2000r., w tym za 1999r. przyjął kwotę 31.731,76 zł Tak obliczony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 206,91% i przy jego zastosowaniu do kwoty bazowej 1.327,44 zł pozwany organ rentowy ustalił podstawę wymiaru na kwotę 2.746,61zł.

Wnioskodawca nie wniósł odwołania od tej decyzji.

W dniu 7 czerwca 2000r. (...) Spółdzielnia (...) w P. przedłożyła pozwanemu pismo z dnia 2 czerwca 2000r. wyjaśniając datę początkową zatrudnienia wnioskodawcy w tej Spółdzielni i podała, że wnioskodawca był zatrudniony od 1 września 1971r., a nie jak mylnie podano od 1 września 1973r. Do tego pisma zostało załączone zaświadczenie Rp-7 za lata 1980 -1990.

Decyzją z dnia 9 czerwca 2000r. pozwany organ rentowy odmówił przeliczenia podstawy wymiaru renty wnioskodawcy, podnosząc, że najkorzystniejszy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru renty został ustalony z 10 lat i wynosi 206,91% i wg niego ustalona jest wysokość renty. Wskaźnik obliczony z 20 lat kalendarzowych wyniósłby 153,99%.

Wnioskodawca otrzymał tę decyzję w dniu 12 czerwca 2000r. i nie złożył od niej odwołania.

W dniu 18 września 2001r. wnioskodawca złożył wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury, nie wskazując jaki wariant obliczenia wysokości emerytury organ rentowy winien przyjąć.

Decyzją z dnia 2 września 2001r. pozwany organ rentowy przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury poczynając od 1 września 2001r. Do obliczenia wysokości emerytury przyjął podstawę wymiaru renty.

Od te decyzji wnioskodawca nie wniósł odwołania.

Kolejną decyzją z dnia 19 grudnia 2003r. organ rentowy zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 29 października 2002r. przyjął do obliczenia części socjalnej emerytury, poczynając od października 2002r., kwotę bazową obowiązującą w dacie nabycia prawa do emerytury, tj. 1.683,27 zł, pozostawiając podstawę wymiaru emerytury bez zmian.

W dniu 14 marca 2013r. wnioskodawca złożył pozwanemu organowi rentowemu wniosek z dnia 12 marca 2013r. w którym domagał się przeliczenia emerytury na podstawie art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, z powodu nieuwzględnienia przy ustaleniu wysokości emerytury wynagrodzenia wypłaconego po uprawomocnieniu się decyzji z 2000r. o przyznaniu renty. Wypłacone wynagrodzenie dotyczyło 1999r., tj. okresu przyjętego do podstawy wymiaru. Do tego wniosku załączył zaświadczenie Rp-7 z dnia 6 marca 2013r.

Z tego zaświadczenia wynika, ze wnioskodawca otrzymał w 1999r. wynagrodzenie zasadnicze 8.987,94 zł, czyli tyle samo co w zaświadczeniu z dnia 12 maja 2000r., wymieniono premię kwartalną w wysokości 3.500 zł, czyli tak samo jak w ww. zaświadczeniu, wymieniono wyrównanie „13 pensji" w kwocie 1.199,49 zł, czyli dodatkowy składnik niewymieniony w poprzednim zaświadczeniu, a nadto wykazano zasiłek chorobowy w kwocie 28.221,92 zł - poprzednio 19.243,82 zł.

Na podstawie tego zaświadczenia pozwany ustalił podstawę wymiaru za 1999r. w kwocie 41.909, 35 zł i wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury z tych samych lat 1990-1999 w wysokości 211,88%.

Zaskarżoną decyzją z dnia 28 marca 2013r. pozwany organ rentowy przeliczył emeryturę wnioskodawcy, przyjmując do obliczenia podstawy wymiaru kwotę bazową 1.683,27 zł i nowo ustalony wskaźnik 211,88%. Podstawa wymiaru wyniosła 3.566,51 zł.

Wnioskodawca zaskarżył tę decyzję i domagał się przyjęcia nowo ustalonego wskaźnika 211,88% już w pierwszej decyzji o przyznaniu renty podnosząc, że cytowana notatka sporządzona przez Z–cę Dyrektora A. B. w maju 2000r. wskazywała, że pozwany organ rentowy posiadał pełne dane dotyczące jego wynagrodzenia za 1999r. i wypłacenia mu premii w kwocie 3.500 zł

Mając tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy stwierdził, że stanowisko wnioskodawcy zawarte w odwołaniu nie jest uzasadnione.

Sąd Okręgowy wskazał, że sam fakt ujawnienia nieprawidłowości w ustaleniu podstawy wymiaru zasiłku chorobowego za 1999r. – w maju 2000r. nie zwalniał wnioskodawcy z obowiązku złożenia stosownych dokumentów, czy ewentualnego złożenia odwołania od decyzji ZUS z 2000r., z powołaniem się na notatkę. Jednocześnie wskazał, że z notatki nie wynika, o jaką kwotę został zaniżony przez pracodawcę zasiłek chorobowy za rok 1999. Oprócz tego, w nowym Rp-7 pracodawca uwzględnił wypłatę wyrównania „13", co oznacza, że w nowym zaświadczeniu znajdowały się pełne dane.

Sąd I instancji wskazał, że domagając się „wyrównania" emerytury za okres wsteczny, odwołujący powołuje się na błąd organu rentowego w rozumieniu art. 133 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zdaniem Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie nie zostały jednak spełnione przesłanki w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 2 wskazanej ustawy emerytalnej. Tym samym nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, że podstawa wymiaru emerytury wnioskodawcy od 29 maja 2000r. została zaniżona na skutek błędu organu rentowego. Sąd Okręgowy stwierdził, że ZUS wyliczył ją prawidłowo – w oparciu o dokumenty, które pracodawca wnioskodawcy złożył i organ rentowy nie może ponosić odpowiedzialności za to, że pracodawca w swoim zaświadczeniu zaniżył wynagrodzenie osiągnięte przez wnioskodawcę za rok 1999. Z uwagi na to, że notatka, na którą powoływał się odwołujący, nie zawierała konkretnych, precyzyjnych danych dotyczących łącznego wynagrodzenia za rok 1999, nie mogła ona stać się podstawą zmiany decyzji organu rentowego.

Przywołując treść art. 116 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS Sąd I instancji wskazał, że to obowiązkiem odwołującego było dołączenie do wniosku dowodów uzasadniających prawo do świadczenia emerytalnego i jego wysokość i to odwołujący powinien zwrócić się do swojego pracodawcy o skorygowanie zaświadczenia Rp – 7 w zakresie wynagrodzenia za 1999r. i załączyć do wniosku o rentę dokumenty stwierdzające wysokość przeciętnej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe za ten rok - tak jak to uczynił w 2013r.

W ocenie Sądu Okręgowego, organ rentowy nie jest zobowiązany do każdorazowego informowania świadczeniobiorcy o wszystkich wynikających z obowiązujących przepisów prawa możliwościach przyznawania dodatków, wzrostów, czy też wręcz innych świadczeń, a jedynie tych, do których potencjalne prawo wynika z charakteru wnioskowanego świadczenia bądź złożonych dokumentów, czy też innych ujawnionych w momencie składania wniosku okoliczności faktycznych i prawnych.

Podsumowując, Sąd I instancji uznał, że ponowne wyliczenie podstawy wymiaru emerytury wnioskodawcy stało się możliwe dopiero po otrzymaniu skorygowanego zaświadczenia o wynagrodzeniu wnioskodawcy za rok 1999, złożone 14 marca 2013r., a zatem stosownie do treści przywołanych w uzasadnieniu przepisów ZUS obowiązany był wypłacać podwyższone świadczenie dopiero od 1 marca 2013r.

W związku z tym, zaskarżona decyzja jest zgodna z prawem, o czym Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 477^{14} § 1 k.p.c. w pkt. I sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w punkcie II wyroku.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył K. F..

Zaskarżając wyrok w całości wskazał na następujące naruszenia:

- błędne ustalenia stanu faktycznego, które miały wpływ na treść wyroku;

- niewłaściwą interpretację i zastosowanie art. 133 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W uzasadnieniu apelacji, odwołujący podkreślił, że w trakcie prowadzonego postępowania w miesiącu maju 2000r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wiedział, że wysokość jego przychodów ze stosunku pracy i świadczeń z ubezpieczenia społecznego (zasiłków chorobowych) za rok 1999 wykazana w zaświadczeniu Rp – 7 z dnia 12 maja 2000r. nie jest właściwa. Apelujący przywołując treść art. 7 i 9 k.p.a., wskazał, że organ rentowy jest obowiązany do należytego informowania stron o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie ich praw i obowiązków będących przedmiotem postępowania, dlatego niezasadne jest stwierdzenie Sądu I instancji, że organ rentowy nie jest zobowiązany do każdorazowego informowania świadczeniobiorcy o możliwości przyznawania świadczeń. Dlatego też odpowiedzialnością za nieprzedłożenie do organu rentowego odpowiedniego zaświadczenia w 2000 r., wobec wiedzy tego organu, że podstawa wymiaru świadczenia wynikająca z zaświadczenia Rp – 7 jest zaniżona, powinien być obarczony ZUS, a nie odwołujący. Organ rentowy powinien w ocenie apelującego dążyć do wyjaśnienia sprawy poprzez wystąpienie z odpowiednim wnioskiem skierowanym do odwołującego, bądź jego zakładu pracy.

Mając powyższe na uwadze apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przyznanie prawa do powyższego świadczenia rentowego, a następnie emerytalnego od dnia 29 maja 2000r. oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Ewentualnie apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Sąd Apelacyjny stwierdza, że apelacja K. F., co do zasady podlegała uwzględnieniu. Ustalony w sprawie stan faktyczny i stan prawy oraz trafny zarzut, że wniosek o przyznanie świadczenia został niewłaściwie rozpoznany, na skutek błędu organu rentowego, spowodowały konieczność częściowej zmiany zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji w zakresie wskazanym w sentencji wyroku Sądu odwoławczego.

Na wstępie Sąd Apelacyjny wskazuje, mając na uwadze art. 378 § 1 k.p.c., że Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, zatem rozpoznając zarzuty wywiedzione w apelacji Sąd odwoławczy nie może wykraczać poza ich ramy.

Zasadniczym zarzutem apelującego było niewłaściwe zastosowanie art. 133 ust. 1 i 2 ustawy emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. 98.162.1118 z późn. zm., dalej ustawa emerytalna, lub ustawa o emeryturach i rentach z FUS). Przepis ten stanowi, że świadczenie przyznane lub podwyższone wypłaca się nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu (art. 133 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS). Wyjątek stanowi sytuacja, w której ponowne ustalenie prawa do świadczeń nastąpiło na skutek błędu organu rentowego lub odwoławczego (art. 133 ust. 1 pkt. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS). Jeżeli w tych warunkach organ rentowy lub odwoławczy przyzna lub podwyższy świadczenie, wypłaca się je od miesiąca złożenia pierwotnego wniosku lub wydania decyzji z urzędu, nie dłużej jednak niż za okres 3 lat wstecz, liczonych od daty zgłoszenia wniosku o ponowne rozpoznanie sprawy (por. uchwałę Sądu Najwyższego, z dnia 28 czerwca 2005r., sygn. akt III UZP 1/05, OSNPUSiSP 2005, nr 24, poz. 395; wyrok Sądu Najwyższego, z dnia 19 lutego 2002r., sygn. akt II UKN 116/01, OSNPUSiSP 2003, nr 24, poz. 599).

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, że kwestią sporną w niniejszej sprawie, było ustalenie, czy organ rentowy rozpoznając wniosek odwołującego K. F. o przyznanie świadczenia popełnił błąd w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Przywołując podstawy prawne rozstrzygnięcia należy wskazać na treść art. 118 ust. 1 ustawy emerytalnej, z którego wynika, że organ rentowy, ustalając po raz pierwszy prawo świadczenia i jego wysokość, ma obowiązek wyjaśnienia okoliczności niezbędnych do wydania decyzji w sprawie. Moment tego wyjaśnienia powinien nastąpić w okresie przypadającym od chwili złożenia wniosku do wydania decyzji. Organ rentowy nie jest przy tym ograniczony w wyjaśnieniu okoliczności koniecznych do wydania decyzji w ramach postępowania dowodowo-wyjaśniającego i w celu ustalenia stanu faktycznego i okoliczności związanych z nabyciem prawa do świadczenia, korzysta on z podobnych uprawnień, co sąd w postępowaniu o świadczenia z zakresu ubezpieczeń społecznych.

W przedmiotowej sprawie, na skutek wniosku odwołującego o przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy, odwołujący przedłożył wszystkie posiadane dokumenty mające potwierdzić wysokość uzyskiwanych przez niego dochodów, w tym zaświadczenie Rp-7 z 12 maja 2000r., wskazujące na wysokość uzyskiwanych przez niego dochodów, m.in. w roku 1999. Pismem z dnia 17 maja 2000 r. odwołujący K. F., zwrócił się do organu rentowego o wyjaśnienie rozbieżności w wysokości uzyskiwanego wynagrodzenia za rok 1999. Na przedmiotowym piśmie Z-ca Dyrektora ZUS, Oddział w K., A. B. sporządził notatkę służbową, z której wynika, że rzeczywiście w roku 1999 odwołujący w marcu uzyskał wyrównanie zaniżonego zasiłku chorobowego, które nie zostało uwzględnione w zaświadczeniu Rp-7. Posiadając tę informację, organ rentowy wydał decyzję przyznającą odwołującemu rentę, gdzie wysokość świadczenia była obliczona w oparciu o informacje znajdujące się w błędnym zaświadczeniu Rp-7. Odwołujący nie zaskarżył tej decyzji i dopiero w marcu 2013r. złożył wniosek o ponowne przeliczenie emerytury z uwzględnieniem załączonego zaświadczenia Rp-7 z dnia 6 marca 2013r., w którym uwzględniono przyznane mu w roku 1999 wyrównanie zaniżonego zasiłku chorobowego.

Mając powyższe na uwadze należy wskazać, że w ocenie niniejszego Sądu Apelacyjnego – z uwagi na ciążący na organie rentowym obowiązek wyjaśnienia okoliczności niezbędnych do wydania decyzji w sprawie prawa do świadczenia i jego wysokości ustalanych po raz pierwszy oraz brak ograniczenia, co do uznania, jakie okoliczności są konieczne do wyjaśnienia dla wydania decyzji – organ rentowy powinien już w 2000 roku wezwać odwołującego do przedłożenia poprawnego zaświadczenia Rp – 7 lub zwrócić się do pracodawcy odwołującego o nadesłanie poprawionego dokumentu. Wzywając o powyższe organ rentowy winien wyznaczyć termin do uzupełnienia dokumentów i dopiero wówczas w razie bezskutecznego upływu zakreślonego w ten sposób terminu, organ rentowy był uprawniony wydać decyzję ustalającą wysokość świadczenia rentowego w oparciu o inną podstawę wymiaru. Art. 118 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach nakłada bowiem na organ rentowy obowiązek wyznaczenia dodatkowego terminu do przedstawienia niezbędnych dowodów dla rozstrzygnięcia kwestii koniecznej dla ustalenia uprawnień lub wysokości świadczenia przed wydaniem jakiejkolwiek decyzji. Tymczasem poza adnotacją, z której jasno wynika, że podstawa, którą przyjął organ rentowy, jest niewłaściwa, organ rentowy nie poczynił żadnych kroków. Powyżej wskazana de facto bierna postawa organu rentowego sprawiła, że podstawa świadczenia przyznanego odwołującemu została obliczona w sposób błędny. Oznacza to, iż organ rentowy zaniechał dopełnienia powyżej wskazanego obowiązku i przystąpił do wydania decyzji w przedmiocie, tak prawa jak i wysokości renty, i tym samym obliczył świadczenie należne odwołującemu w niższej wysokości – dopuścił się, więc błędu.

W tym miejscu należy odnieść się do kategorii „błędu organu rentowego" Sąd Apelacyjny wskazuje, że pojęcie to rozumiane jest w judykaturze szeroko. Oznacza każdą obiektywną wadliwość decyzji, niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania samego organu rentowego, czy też rezultatem niewłaściwych działań pracowników albo wadliwej techniki legislacyjnej i w konsekwencji niejednoznaczności stanowionych przepisów, w tym także naruszenia prawa wskutek niewłaściwej wykładni obowiązujących przepisów (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1995 r., II UZP 28/94, OSNAPiUS 1995 nr 19, poz. 242, uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1997 r., III ZP 40/97, OSNAPiUS 1998 nr 14, poz. 429). Podobne stanowisko zostało zaprezentowane przez Sąd Najwyższy w wyroku z

dnia 18 listopada 2011 r. – Sąd ten przyjął, że jeżeli jednak organ rentowy zaniechał przeprowadzenia dodatkowego postępowania celem wyjaśnienia czy ubezpieczony ma jakiekolwiek dokumenty potwierdzające jego zarobki oraz nie wezwał ubezpieczonego do ich przedłożenia w sytuacji, gdy w aktach będących w posiadaniu organu rentowego, brak było dowodów stwierdzających wysokość podstawy wymiaru takich składek, ustalenie wysokości świadczenia emerytalnego, opierające się na innej podstawie wymiaru składek, niż wskazana we wniosku, jest błędem organu rentowego w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach (sygn. akt I UK 130/11, LEX Nr 1129317; podobnie wyrok Sądu Apelującego w Warszawie z dnia 13 czerwca 2013r., sygn. akt III AUa 2715/12, LEX Nr 1353872).

Niniejszy Sąd nie kwestionuje tego, że to na odwołującym, spoczywa ciężar dowodowy, nie oznacza to jednak, że rola organów rentowych zawsze ma być ograniczona do biernego przyjmowania oświadczeń i dokumentów ubezpieczonego, zwłaszcza, gdy ubezpieczony sygnalizuje nieprawidłowości, które zostają potwierdzone przez pracodawcę. Tym samym Sąd Apelacyjny stwierdza, że błędem organu rentowego było pominięcie i niewyjaśnienie informacji, która na etapie postępowania przygotowawczego znajdowała się w aktach organu rentowego, a nie na braku aktywności dowodowej odwołującego – tak jak wskazywał Sąd Okręgowy i organ rentowy.

Podnieść należy również, że K. F. informował organ rentowy już pismem z dnia 25 kwietnia 2000r., że w zaświadczeniu Rp - 7 nie zostały uwzględnione wszystkie składniki wynagrodzenia uzyskiwanego przez niego w 1999r., w związku z tym podstawa wymiaru świadczenia powinna być wyższa. Tym samym organ rentowy miał świadomość, że w inny sposób powinno zostać naliczone przyznane odwołującemu świadczenie. Wyrazem wiedzy organu rentowego jest znajdująca się w aktach sprawy opisana powyżej notatka służbowa. Oznacza to, że organ rentowy miał podstawę do przypuszczania, że po wezwaniu ubezpieczonego do uzupełnienia materiału dowodowego, zostanie on uzupełniony, a organ rentowy będzie mógł określić inny, najkorzystniejszy wariant świadczenia.

Mając na uwadze jednak, że odwołujący wniósł odwołanie dopiero od decyzji organu rentowego z dnia 28 marca 2013r., a wcześniejsze decyzje przyznające świadczenia ubezpieczeniowe są prawomocne, Sąd Apelacyjny stwierdził, że wypłata podwyższonego świadczenia, w związku ze zmianą wysokości podstawy świadczenia, winna nastąpić w myśl art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach, czyli za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy, co w przypadku wnioskodawcy, równa się okresowi od 1 marca 2010r. W świetle powyższego przepisu przyznanie świadczenia za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc zgłoszenia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, może nastąpić wyłącznie w sytuacji, gdy przyznanie niższych świadczeń lub ich nieprzyznanie były następstwem błędu organu rentowego. Jak wskazano powyżej, z takim błędem mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Ubezpieczonemu należy się zatem wypłata, ale zgodnie z zasadami wynikającymi z art. 133 ust. 1 pkt 2 jedynie za okres 3 lat poprzedzających miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy.

Tym samym mając na względzie powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w pkt 1 wyroku zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję, przyznając wnioskodawcy prawo do przeliczenia świadczenia za okres 3 lat, tj. od dnia 1 marca 2010r. do dnia 28 lutego 2013r., przy uwzględnieniu w podstawie wymiaru świadczenia wynagrodzenia odwołującego za 1999r., obejmującego wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 8.987,94 zł, premię w wysokości 3.500 zł oraz świadczenie pieniężne z ubezpieczenia społecznego wypłaconego zamiast wynagrodzenia w wysokości 28.221,92 zł, łącznie 40.709,86 zł. Dodatkowo uwzględniony przez Sąd w podstawie wymiaru składnik (część zasiłku chorobowego) dotyczy tego elementu wynagrodzenia za 1999 r., o którym jest mowa w opisanej wyżej notatce sporządzonej przez Z-cę Dyrektora ZUS, Oddział w K.. Dodatkowy składnik wynagrodzenia w postaci 13 pensji, podany w zaświadczeniu Rp-7 z dnia 6 marca 2013 r., nie został wymieniony w powyższej notatce z dnia 8 maja 2000 r. i dlatego apelacja wnioskodawcy w tym zakresie podlegała oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c., co znalazło wyraz w pkt 2 sentencji.

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans (spr.)	SSA Marek Borkiewicz	SSA Katarzyna Wołoszczak